

Sygn. akt **VI RCa 296/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2015 roku

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Zofia Rutkowska (spr.)**

**Sędziowie: SO Lech Dłuski**

**SR del. do SO Wioletta Obrębska**

**Protokolant:** sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2015 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego **J. M.** reprezentowanego przez matkę K. M.

przeciwko **H. K.**

o alimenty

na skutek apelacji małoletniego powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 15 września 2014 roku

sygn. akt III RC 37/14

I. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle tylko, że zasądza ustalone tam alimenty od dnia 14 stycznia 2014 roku.

II. W pozostałej części apelację oddala.

III. Koszty procesu stron za instancję odwoławczą wzajemnie znosi.

**Sygn. akt VI RCa 296/14**

## UZASADNIENIE

K. M., działając w imieniu małoletniego J. M., wystąpiła z pozwem o zasądzenie na rzecz małoletniego alimentów od dziadków ojczystych, H. K. i E. K. (1), w kwotach po 400 zł od każdego z pozwanych od dnia 1 października 2013 r.

W uzasadnieniu podała, że alimenty na rzecz małoletniego od jego ojca W. K. ustalone zostały orzeczeniem sądowym. Ojciec chłopca uchyla się odłożenia na jego utrzymanie. W związku z powyższym matka małoletniego wytoczyła powództwo alimentacyjne przeciwko dziadkom ojczystym. Wyrokiem z 16 maja 2007 r. w sprawie III RC 154/07 Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził na rzecz małoletniego J. alimenty po 150 zł od każdego z pozwanych. Na skutek apelacji pozwanych Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 19 września 2007 r. w sprawie o sygn. VI RCa 169/07 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził alimenty od pozwanych za okres od dnia 13 lutego 2007 r. do dnia 31 maja 2007 r.

K. M. wskazała, że jej sytuacja materialna uległa znacznemu pogorszeniu. Od października 2013 r. całość kosztów utrzymania syna pokrywają praktycznie dziadkowie macierzyści. Wyplata świadczenia z funduszu alimentacyjnego została wstrzymana decyzją MOPS, w związku z przekroczeniem przez nią minimum socjalnego dochodu za rok 2012. Podwyższeniu o 100 zł uległa opłata za czynsz. Podała, że pracuje w pełnym wymiarze godzin z wynagrodzeniem w kwocie 1800 zł netto miesięcznie. Stałe comiesięczne opłaty określiła na 2170 zł.

Na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2014r. przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda cofnęła pozew przeciwko pozwanemu E. K. (1), natomiast zmodyfikowała swoje żądanie przeciwko pozwanej H. K. poprzez określenie dochodzonej od niej kwoty na 750 zł miesięcznie.

Pozwana H. K. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Motywuując swoje stanowisko w sprawie podała, że jej dochód stanowi emerytura w kwocie 1726,98 zł miesięcznie, podczas gdy stałe wydatki sięgają kwoty 1254,91 zł. Wskazała, że prowadzi samodzielne gospodarstwo domowe, albowiem jej mąż zmarł. Stoi przed koniecznością wymiany dachu na co nie posiada żadnych środków pieniężnych.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 15 września 2014 r. zasądził od pozwanej H. K. na rzecz małoletniego J. M. alimenty w kwotach po 300 złotych miesięcznie, płatnych do rąk matki małoletniego K. M. do 15 dnia każdego miesiąca z góry, poczynając od dnia 15 września 2014 r.; Są oddalił powództwo w pozostałej części, odstąpił od obciążenia stron kosztami sądowymi i umorzył postępowanie przeciwko E. K. (1). Wyrokowi w punkcie zasądzającym alimenty Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności i klauzulę wykonalności.

Sąd Rejonowy ustalił, że małoletni J. M. jest synem K. M. oraz W. K.. Rodzice małoletniego nie pozostają ze sobą w związku. Obowiązek alimentacyjny ojca na rzecz małoletniego pierwotnie określony został wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 21 czerwca 1999 r. w sprawie o sygn. III RC 854/98, a następnie zmodyfikowany został wyrokiem tego Sądu z dnia 15 stycznia 2010 r. w sprawie o sygn. III RC 1159/09, którym to alimenty na rzecz małoletniego od jego ojca podwyższone zostały do kwoty po 500 zł miesięcznie.

Wobec zaniechania przez W. K. dobrowolnego łożenia na rzecz syna, a także w świetle bezskuteczności wszczętej przeciwko niemu egzekucji, K. M. wytoczyła powództwo alimentacyjne przeciwko dziadkom ojczystym małoletniego, H. K. i E. K. (1).

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 16 maja 2007 r. w sprawie o sygn. III RC 154/07 zasądził na rzecz małoletniego alimenty w kwocie po 150 zł miesięcznie od każdego z pozwanych. Na skutek apelacji H. K. i E. K. (1) Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 19 września 2007 r. w sprawie o sygn. VI RCa 169/07 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził alimenty od pozwanych za okres od dnia 13 lutego 2007r. do dnia 31 maja 2007r.

Ojciec małoletniego nie wywiązywał się dobrowolnie z ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego, wobec czego przeciwko niemu nadal prowadzona była egzekucja komornicza. Postępowanie egzekucyjne skuteczne było jedynie w okresie 5 miesięcy w roku 2011 oraz w miesiącach grudzień 2013 – maj 2014r., w związku z podejmowaniem przez W. K. w tym okresie pracy zarobkowej. Wskutek niemożności wyegzekwowania od ojca małoletniego jakichkolwiek środków pieniężnych we wrześniu 2011r., fundusz alimentacyjny zaczął wypłacać na rzecz małoletniego zasiłek alimentacyjny. Wyplata świadczenia wstrzymana została decyzją MOPS we wrześniu 2013r., przyczyną czego było przekroczenie przez matkę powoda minimum socjalnego.

Obecnie małoletni J.ma (...) lat. Nie ma problemów zdrowotnych. Jest uczniem liceum sportowego w B.. Trenuje łyżwiarstwo szybkie, w której to dyscyplinie zdobył tytuł mistrza Polski.

K. M. pracuje w sklepie zarabiając 1947,15 zł miesięcznie. Ponadto osiąga dochód w wysokości 350 zł miesięcznie tytułem najmu jednego z pokoi w jej mieszkaniu. Nie jest to jednak dochód stały. Dodatkowo matka małoletniego prowadzi warsztaty, z których osiąga co miesiąc dochód w kwocie 100 – 150 zł. Stałe opłaty przez nią ponoszone wynoszą około 1900 zł miesięcznie. Ma zadłużenie w spłacie czynszu w kwocie 2354 zł. Ma problemy zdrowotne -

cierpi na hipoglikemię i przepuklinę, a także uskarża się na problemy z kręgosłupem. Kwartalny koszt zakupu leków to kwota ok. 150 zł. Sytuacja materialna zmusza ją do korzystania z pomocy materialnej rodziców, którzy na utrzymanie małoletniego przekazują kwotę 1400 – 1500 zł miesięcznie.

Pozwana H. K. nie utrzymuje kontaktu z wnukiem. Nie zna go. Nie zabiega o spotkania z nim, ani też nie odpowiadała na starania nawiązania kontaktu podejmowane przez małoletniego oraz jego matkę.

Jedyny dochód pozwanej stanowi świadczenie emerytalne w kwocie 1726,98 zł miesięcznie. Razem z nią mieszka ojciec małoletniego powoda, W. K., który obecnie nie pracuje i jest zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako bezrobotny, bez prawa do zasiłku. Jego jedyne źródło dochodu stanowią środki jakie pozyskuje dorabiając u rolników. Jest to kwota około 100 zł miesięcznie. Z uwagi na brak dostatecznych własnych środków dochodu ojciec małoletniego pozostaje na utrzymaniu matki. Właścicielem mieszkania, które pozwana zajmuje wraz z synem, jest siostra W. K.- M. S..

Pozwany E. K. (1)zmarł w dniu (...)r. w K..

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest częściowo zasadne. Brak jest podstaw do jego oddalenia.

Niewystarczająca wysokość dochodu K. M. uniemożliwia jej samodzielne ponoszenie wszelkich kosztów utrzymania syna. Wprawdzie ojciec małoletniego powoda zobowiązany został orzeczeniem sądowym do alimentacji na rzecz syna, jednakże nie wywiązuje się z ciężącego na nim zobowiązania, nie partycypuje tym samym w kosztach utrzymania małoletniego. Prowadzona egzekucja komornicza okazała się bezskuteczna. W. K. nie kontaktuje się z synem, nie przekazuje mu prezentów ani nie udziela mu pomocy rzeczowej. Ojciec małoletniego powoda unika z nim kontaktu mimo, iż małoletni i jego matka się temu nie sprzeciwiają a on sam jest osobą bezrobotną i dysponuje wolnym czasem.

Powyższe spowodowało przeniesienie niemalże wszystkich kosztów utrzymania J. M. na dziadków macierzystych.

Pozwana ma obecnie (...) lat. Jak wykazała, jej jedyne źródło dochodu stanowi emerytura w kwocie 1726,98 zł i w znacznej mierze (w kwocie wynoszącej około 1254,91 zł) przeznaczana jest na bieżące koszty utrzymania. Wiek pozwanej oraz jej stan zdrowia wyłącza możliwość podjęcia przez nią jakiegokolwiek dodatkowego zatrudnienia. Wykazane koszty utrzymania obejmują jednakże wydatki czynione przez pozwaną nie tylko na siebie, ale także na dorosłego syna – W. K.. Z twierdzeń H. K. wynika bowiem, że ojciec małoletniego powoda pozostaje na jej wyłącznym utrzymaniu. Zdaniem Sądu okoliczność ta nie przemawia jednak za uwzględnieniem stanowiska pozwanej. Należy mieć na względzie, iż W. K. jest dorosłym mężczyzną, którego stan zdrowia nie stoi na przeszkodzie podjęciu pracy zarobkowej w celu pozyskania środków nie tylko na własne utrzymanie, ale również na realizację swojego zobowiązania alimentacyjnego. W ocenie Sądu dostarczanie środków utrzymania W. K. nie jest zatem powinnością pozwanej, dlatego też fakt ten uznać należy za jej dobrowolny gest, na który wydatkuje środki pozostające w granicach jej realnych możliwości płatniczych.

Sąd Rejonowy uznał, iż w świetle wskazanych wyżej okoliczności, kwota 300 zł tytułem alimentów na rzecz małoletniego J. M. pozostaje w granicach możliwości finansowych pozwanej i czyni zadość wkładowi materialnemu H. K. w koszty utrzymania małoletniego. Sąd miał przy tym na uwadze, że wkład pozwanej w utrzymanie wnuka, na skutek zaprzestania przez nią jakiegokolwiek formy kontaktu z małoletnim, będzie miał wymiar wyłącznie finansowy, dlatego też powinien zostać ustalony w adekwatnej do jego potrzeb kwocie.

Jednocześnie Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosku powoda o ustalenie świadczenia alimentacyjnego od dnia 1 października 2013r., jako od daty wstrzymania przez MOPS wypłaty dla małoletniego świadczenia z funduszu alimentacyjnego. Powyższe żądanie Sąd uznał bowiem za wygórowane i za daleko idące.

Od powyższego orzeczenia apelację wywiodła przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda. Zaskarżyła wyrok w zakresie punktu I i II. Orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie przejawiające się w ocenie, iż pozwana wykazała ponoszone przez siebie koszty we wskazanej przez siebie wysokości podczas gdy wskazana przez pozwaną kwota

dotyczy dwóch miesięcy, co w sposób znaczący wpływa na jej możliwości alimentowania wnuka oraz w zakresie ustalenie niezbędnych potrzeb małoletniego J. M. i możliwości zaspokojenia tych potrzeb przez matkę małoletniego. Skarżąca zarzuciła również naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie w uzasadnieniu przyczyn odstąpienia od zasady zasądzenia roszczeń alimentacyjnych od dnia wniesienia pozwu a nie od dnia wyrokowania albowiem wskazanie, że żądanie to „jest wygórowane i za daleko idące” uniemożliwia konstruktywne wywiedzenie zarzutów apelacyjnych w tym zakresie.

W oparciu o powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o uwzględnienie apelacji zarówno w zakresie daty początkowej należności alimentacyjnych, jak również wysokości zasądzonych alimentów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

W uzasadnieniu apelacji matka małoletniego powoda wskazała, że ostatecznie wniosła o zasądzenie alimentów od pozwanej na rzecz małoletniego powoda w wysokości po 750 złotych miesięcznie poczynając od dnia 1 października 2013 r. od tego bowiem czasu nie otrzymywała alimentów z funduszu alimentacyjnego, gdyż przekroczyła minimum socjalne. Uzyskiwane przez nią dochody nie wystarczają na utrzymanie jej i dziecka. Pogorszeniu uległ jej stan zdrowia. Od czasu wniesienia pozwu dwukrotnie przebywała w szpitalu. Cierpi na hipoglikemię i przepuklinę. Koszt rehabilitacji, fizjoterapii i leków wynosi miesięcznie 400 złotych. W związku z własną sytuacją zdrowotną i materialną zadłużyła się w zakresie płatności czynszu za mieszkanie na kwotę 2300 złotych u znajomych i rodziców. Tylko dzięki pomocy jej rodziców jest w stanie zapewnić minimalną opiekę finansową dla syna. Kwota 1500 złotych to minimum jakie jest potrzebne na utrzymanie powoda.

Podaje, że pozwana zawiązała koszty swojego utrzymania. Dodatkowo pozwana i jej syn wspólnie postanowili zrzec się swoich udziałów we własności mieszkania- uzyskanych w skutek nabycia spadku po E. K. (2)– dziadku powoda na rzecz M. S.- córki pozwanej, siostry ojca małoletniego powoda. Duży dom w M., w którym do niedawna mieszkał i długo go remontował ojciec powoda również został przepisany na rzecz siostry M. S.. Na dzień dzisiejszy (...)pozwana utrzymuje swojego dorosłego syna, który posiada podwójne wyższe wykształcenie i jest zdrowy a jego jedynym nieformalnym zarobkiem jest 100 złotych, jakie dostaje miesięcznie za pracę na polu.

Wobec powyższych faktów domniemać należy, że ojciec powoda oraz jego matka skutecznie robią wszystko aby nie płacić alimentów na swojego syna i wnuka, przepisując swoje dobra na córkę M. S..

Przez okres jednego roku do dnia dzisiejszego matka powoda, oprócz dwóch wpłat po 100 złotych, nie dostała od ojca powoda żadnych alimentów. Fundusz alimentacyjny również wstrzymał wypłatę alimentów.

Roszczenia matki powoda kierowane są do pozwanej nie dla uzyskania, poza alimentami od ojca, dodatkowych środków lecz dla uzyskania jakichkolwiek środków z tytułu alimentów, gdy na stałe zaprzestaje ich płacenia główny zobowiązany tj. ojciec powoda.

Dodała, że nie znajduje podstaw zasądzenie przez Sąd w niniejszej sprawie alimentów od dnia wyrokowania zamiast od dnia wniesienia pozwu, co jest zasadą. Sąd odstępując od tej zasady powinien wskazać jakimi okolicznościami się kierował, jakie argumenty stron w tym zakresie uznał, a jakie nie. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia brak jest jakichkolwiek argumentów dla odstępstwa od tej zasady.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

***Apelacja strony powodowej zasługuje jedynie na częściowe uwzględnienie.***

Na wstępie należy zauważyć, iż w ocenie Sądu Okręgowego wydane przez Sąd I instancji rozstrzygnięcie w zakresie wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanej wobec małoletniego powoda zapadło na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń natury faktycznej, jak też i prawnej.

Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej i prawidłowej analizy zgromadzonego materiału dowodowego. Także wnioski wyciągnięte przez Sąd Rejonowy na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów, zdaniem Sądu Okręgowego,

są logiczne, spójne i konsekwentne, dokonane w oparciu o zasady doświadczenia życiowego. Wnioski te w zakresie wysokości alimentów są przekonywująco uzasadnione.

Apelacja w tym zakresie nie wskazuje na żadne okoliczności, które nie byłyby przedmiotem uwagi Sądu i nie zawiera też żadnej, merytorycznej argumentacji, która rozważania tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć.

Pozwana nie może przejąć w całości kosztów utrzymania dziecka. Zobowiązani do ponoszenia usprawiedliwionych kosztów utrzymania małoletniego powoda są w równym stopniu jego dziadkowie matczyński i przede wszystkim rodzice małoletniego. Matka małoletniego powoda nie może argumentować żądania wyższych alimentów na syna tym, że sama ma wysokie zobowiązania finansowe. Znając swoją sytuację materialną i ograniczone możliwości zarobkowe nie powinna ona zaciągać tak wysokich zobowiązań.

Alimenty zasądzone przez Sąd Rejonowy są adekwatne do możliwości zarobkowych pozwanej. Wraz ze środkami dostarczonymi przez matkę dziecka i dziadków macierzystych powinny wystarczyć na pokrycie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda.

Apelacja strony powodowej zasługiwała natomiast częściowo na uwzględnienie w zakresie daty początkowej obowiązku alimentacyjnego pozwanej.

Wskazać należy, że zasadą jest, iż alimenty są zasądzone od dnia wniesienia pozwu. Wszelkie odstępstwa od tej reguły powinny być należycie uargumentowane.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie odniósł się w ogóle do powodów zasądzenia alimentów od pozwanej na rzecz małoletniego powoda od dnia wydania orzeczenia. Z uwagi na powyższe orzeczenie w tym zakresie nie mogło się ostać.

Wprawdzie w aktach sprawy (k. 55) są kopie przekazów pocztowych od komornika z tytułu egzekucji alimentów w 2014 r. od ojca dziecka jednak dotyczą one niewielkich kwot (od 182 do 387 złotych), nie pokrywających nawet bieżących alimentów i były zaliczone za zaległości alimentacyjne ojca dziecka. Nie można uznać, że w tym okresie W. K. wywiązywał się ze swojego obowiązku alimentacyjnego wobec syna.

Jednocześnie strona powodowa nie wskazała przyczyn, dla których alimenty te miałyby zostać zasądzone z datą wsteczną tj. od dnia 1 października 2013 r. Aby alimenty mogły być zasądzone od daty wskazanej w pozwie matka powoda musiałaby wykazać, że z tytułu zaspokajania potrzeb małoletniego powstało zadłużenie, które nie zostało uregulowane lub też istnieją niezaspokojone potrzeby dziecka. W toku całego procesu K. M. tych okoliczności nie wykazała i nie udowodniła.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy uznał, że zasadnym jest zasądzenie alimentów od pozwanej na rzecz małoletniego powoda od dnia wniesienia pozwu tj. od 14 stycznia 2014 r.

Z tych względów, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., Sąd zmienił częściowo zaskarżony wyrok (pkt I wyroku).

Zważywszy, że apelacja nie zasługiwała w całości na uwzględnienie, Sąd na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił ją w pozostałej części (pkt II wyroku).

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie między stronami z uwagi na wynik procesu w II instancji.